Rok III. Czwartek 28 czerwca 1917 r. Nr. 146.

GAZETA POLSKA

wychodzi codziennie nie wyłączając niedziel i świąt o godz. 7-ej rano.

Prenumerata:

W Dąbrowie miesięcznie 2 K. 50 hal. kwartalnie 7 K. 50 hal.; z przesyłką pocztową mies. 3 K.; kwartalnie 9 K. W okupacyi niemieckiej miesięcznie 2 Mk. 40 fen.; kwartalnie 7 Mk. 20 fen. Za dostawę do domu dopłaca się miesięcznie 50 hal.

CENA n-ru 12 hal.—10 fen.

Cena ogłoszeń:

Wiersz petitowy 1 szpaltowy 30 hal. Nadesłane wiersz 1 kor. Nekrologia za wiersz 1 kor. Głosy publiczne za wiersz 1 kor. 50 hal. Drobne ogłoszenia po 8 hal. za wyraz. Wyrazy tłustym drukiem podwójnie.

Redakcya i administracya w Dąbrowie (dla okupacyi austryackiej) ul. Króla Sobieskiego 2; otwarte od 8 rano do 7 wieczorem.

Filia redakcyi i administracyi w Sosnowcu (dla okupacyi niemieckiej) ul. Targowa Nr. 6.

Kantory: w Sosnowcu, Będzinie, Zawierciu, Strzemieszycach, Kielcach.

Sprzedaż pojedynczych egzemplarzy w kilkudziesięciu miastach i miasteczkach Polski.

Polski sukces na froncie włoskim.

KOMUNIKAT AUSTRYACKI.

WIEDEŃ 26 czerwca. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE WSCHODNIM i POŁUDNIOWO-WSCHODNIM: Bez zmiany.

NA FRONCIE WŁOSKIM. Dnia 25 b.m. strzelcy cesarscy i części zachodnio galicyjskiego pułku piechoty nr. 57. po gruntownem przygotowaniu i przy jaknajskuteczniejszem poparciu artyleryi, odzyskali w zupełności po mężnej, zażartej walce pozostałe jeszcze w ręku nieprzyjacielskiem części pozycyi grzbieru górskiego na południe od doliny Sugana. Przeciwataki nieprzyjacielskie rozbiły się o dzielną postawę naszej obsady. Dotychczas przyprowadzono stamtąd 1800 jeńców, w czem 44 oficerów.

Szef sztabu generalnego.

KOMUNIKAT NIEMIECKI

BERLIN 26 czerwca. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ZACHODNIM bardzo ożywiona działalność artyleryi, która przygotowała na froncie angielskim wypady wywiadowcze w poszczególnych odcinkach.

Francuzi zasypali nasze rowy koło Vauxaillon silnym ogniem. Na północny-zachód od Hurtebisse zaatakowali ponownie niedawno przez Niemców uzyskane pozycye. W kilku punktach wdarli się wśród ciężkich strat w nasze linie, zostali jednak przeważnie natychmiast wyrzuceni. Na południowy-wschód od Tahure powiodło się przedsięwzięcie niemieckich wojsk atakowych.

NA FRONCIE WSCHODNIM. Żywa działalność bojowa trwa w dalszym ciągu na południowy-zachód od Łucka, jakoteż między Strypą a Dniestrem. Przepędzono wiele rosyjskich patroli.

NA FRONCIE MACEDOŃSKIM bez zmiany. W walkach na przedpolach Bułgarzy są górą.

v. Ludendorff.

Z prac Komisyi Likwidacyjnej K. P.

SZTOKHOLM. „Dziennik Kijowski" z 3 czerwca donosi:

Na posiedzeniu Komisyi Likwidacyjnej do spraw Królestwa Polskiego, odbytem dn. 18 maja, powzięto następujące uchwały:

I. 1) Na mocy postanowienia Rządu Tymczasowego z dnia 17 marca 1917 roku uważać za skasowane: zarządy żandarmskie, żandarmską policyę kolejową i wydziały ochrany gubernii Królestwa Polskiego.

2) Skasować straż ziemską gubernii Królestwa Polskiego i warszawską policyę miejską z wyjątkiem kancelaryi oberpolicmajstra i podległych mu: zarządu lekarskiego, inspekcyi weterynaryjnej, biura adresowego i wydziału kontroli służących.

3) Przekazać do rozważenia wydziałowi administracyjno-sądowemu kwestyę sposobu przyjmowania i przechowania majątku i archiwów, należących do instytucyi kasowanych na mocy p. 1 i 2 niniejszej uchwały.

II. Wszystkie wakujące posady ministeryum sprawiedliwości w okręgu Izby sądowej warszawskiej pozostawić niezajęte; odpowiednie sumy, przeznaczone do opłacenia posad zajętych, przelewać niezwłocznie do funduszów skarbu państwa.

III. 1) Opracować gruntowniej projekt przepisów tymczasowych o przejściu z wyznania prawosławnego na rzymsko-katolickie na podstawie zasad ogólnych, przyjętych przez komisyę na niniejszem posiedzeniu.

2) Niniejszem uchylają się najwyższe ukazy imienne z dnia 15 czerwca 1886 roku i 15 lipca 1869 roku o skasowaniu mińskiej i kamienieckiej rzymsko-katolickiej dyecezyi, oraz podobny ukaz z dnia 18 kwietnia 1883 roku o oddaniu kościołów rzymsko-katolickich w gubernii mińskiej pod zarząd arcybiskupa mohylewskiego, metropolity kościołów rzymsko-katolickich w imperyum.

Przytoczone uchwały będą zreferowane przez prezesa Komisyi Likwidacyjnej p. Aleksandra Lednickiego na jednem z najbliższych posiedzeń Rządu Tymczasowego dla ostatecznego ich zatwierdzenia.

Anglia zamierza wznowić carat.

BUCHANAN ZNÓW DZIAŁA.

SZTOKHOLM. Dzienniki tutejsze dowiadują się, że rosyjski minister wojny zwrócił się do ambasadora angielskiego, Buchanana, z energiczną prośbą zaniechania planów wznowienia caratu.

PORZĄDEK PANUJE w PETERSBURGU.

PETERSBURG. Przez cały dzień nie próbowano żadnych demonstracyi. Spokoju nie zakłócono.

PRAWO WYBORCZE DO KONSTYTUANTY.

SZTOKHOLM. Doniesienie Petersburskiej Ag. Tel.: Specyalna komisya, powołana do opracowania prawa wyborczego do konstytuanty, ustaliła liczbę delegatów na 800 osób, tak, iż na każde 200,000 obywateli przypadnie jeden delegat. Każda prowincya będzie stanowiła okręg wyborczy o minimalnej liczbie 5 delegatów. Petersburg i Moskwa będą stanowiły okręgi osobne.

KONSUL ANGIELSKI O SYTUACYI.

SZTOKHOLM. W „Odeskom Listkie" zamieszczono rozmowę z konsulem angielskim o bezpieczeństwie przebywania w Rosyi. Konsul jest zdania, że cudzoziemcom, którzy w Rosyi nie mają żadnych interesów, należy wracać do ojczyzny. Niewiadomo, co może nastąpić jutro, czy nie braknie żywności. W ciągu ostatnich dni z Odesy wyjechało dziesięć rodzin. Statki, odchodzące do Anglii już są zajęte przez wyjeżdżających. Każdy statek jest obliczony na 1000 osób. Konsul przypuszcza, że rychło wszystko powróci do porządku. Swoją rodzinę konsul już wysłał.

Ze świata.

REWIZYA TRAKTATÓW KOALICYI.

HAGA. Według informacyi „Morningpost" angielska konferencya krajowa upoważniła rząd do przeprowadzenia rewizyi traktatów Wielkiej Brytanii ze sprzymierzeńcami.

ODROCZENIE KONFERENCYI SZTOKHOLMSKIEJ.

SZTOKHOLM. Biuro informacyjne rady robotniczo-żołnierskiej komunikuje, że termin konferencyi stosownie do życzeń socyalistów francuskich, nie mogących przybyć na czas, odroczono. Nowy termin zostanie później ogłoszony.

JONNART, ZAIMIS i VENIZELOS.

PARYŻ. (Havas) Jonnart wystosował do Zaimisa notę, żądającą zwołania rozwiązanej Izby posłów-venizelistów.

Zaimis, który z chwilą ustąpienia króla uważa rolę swą za ukończoną, wzywa ludność do spokoju dla dobra kraju.

Nowy gabinet Venizelosa zostanie zaprzysiężony we wtorek lub w środę.

NOWY WYGNANIEC.

GENEWA. Agencya Havasa donosi z Aten, iż bratu b. króla Konstantyna, ks. Mikołajowi zakomunikowano, że państwa opiekuńcze czują się zniewolone żądać jego wyjazdu. Książę wyraził zamiar natychmiastowego opuszczenia Grecyi.

NOWE KREDYTY NIEMIECKIE.

BERLIN. „Germania" pisze: Jak słychać, w parlamencie przedłożone ma być żądanie nowych kredytów w wysokości 15 miliardów marek.

PRZESILENIE w SZWAJCARYI.

BERNO. Kongres wybrał 168 głosami na 192 głosujących radcę nar. Adora, radcą związkowym na miejsce Hoffmanna.

Ador obejmie kierownictwo departamentu politycznego aż po koniec roku bieżącego. Z początkiem następnego roku przejdzie ono w ręce prezydenta Związku.

STANY ZJEDNOCZONE WOLĄ SIĘ PRZYGOTOWYWAĆ.

AMSTERDAM. Jak donoszą z New-Yorku, „New-York Times" pisze: Byłoby celowym ostrzedz wszystkich naszych sprzymierzeńców, by w krótkim czasie nie oczekiwali za wiele od nas. Wzięliśmy się do roboty i wiemy, dokąd zmierzamy. Ale ruchy nasze nie są nagłe. Gdybyśmy zaszli już tak daleko, to swoją część spełnimy, a może nawet więcej. W danej jednak chwili niechaj Francuzi nie osłabiają swej energii. Muszą walczyć nadal, ufając nam. My tymczasem możemy się tylko przygotowywać.

Z Austryi.

Z PARLAMENTU.

WIEDEŃ. W Izbie posłów odpowiadał wczoraj minister obrony krajowej na interpelacyę Langenhona w sprawie obrazy oficerów w ogólności, szczególnie oficerów narodowości niemieckiej przez posłów czeskich i słoweńskich, wyrażając z tego powodu ubolewanie. Minister przyznał, że sądownictwo wojskowe za frontem bywało srogie, ale też represalie tego rodzaju były koniecznością. Minister odpiera z całą stanowczością wszelkie uogólniające zarzuty.

Następnie przystąpiono do dyskusyi nad prowizorym budżetowem. Kierownik min. skarbu Wimmer przychylił się do odroczenia prowizoryum na przeciąg 4 miesięcy, oraz do udzielenia upoważnień kredytowych kwotą 6 miliardów. W sprawie pomocy urzędnikom państwowym przyrzekł wzięcie tej kwestyi pod rozwagę.

Budżet zostanie przedłożony jesienią.

Ostatnia pożyczka wojenna (szósta) dała rezultat nadzwyczajny: 5 miliardów i to bez uciekania się do druku banknotów. Pomoc banku austro-węgierskiego przy dotychczasowych pożyczkach była minimalna.

Po dziesięciogodzinnej dyskusyi uchwalono prowizoryum budżetowe w drugiem czytaniu z 92 głosami przeciw 150. Następne posiedzenie dzisiaj.

WNIOSKI POKOJOWE.

WIEDEŃ. Jak słychać, uchwalił konwent seniorów wzięcie wniosków pokojowych Daszyńskiego, Hrubana i Stojana, w formie nagłych zapytań na dzisiejszem posiedzeniu pod obrady.

DELEGACYE.

WIEDEŃ. Konwent seniorów uważa za wskazane zwołanie delegacyi na miesiąc lipiec.

Tajne traktaty Mikołaja II.

Rosyjska rada robotniczo-żołnierska zażądała ogłoszenia tajnych traktatów, zawartych przez upadły carat, czemu koalicya się sprzeciwia, nie chcąc ujawnienia celów wojny. Co najwyżej, koalicya zgadza się na ogłoszenie traktatów przedwojennych, ale odrzuca myśl ujawnienia zobowiązań, zawartych z racyi samej wojny i podczas wojny.

Kolosalną sensacyą stałoby się przedewszystkiem opublikowanie najważniejszego traktatu tajnego, zawartego między Rosyą a Francyą 23 lipca 1914 roku w Kronsztadzie, a więc na tydzień przed mobilizacyą rosyjską, która spowodowała wybuch wojny. Jest to tak zwany „traktat Poincarego“, który przed samą wojną przybył do Rosyi na pancerniku „France“, bawił u boku cara przez 4 dni, mając przy sobie szefa departamentu spraw zagranicznych Mergeriego, i zawarł z carem traktat zaczepny w miejsce dotychczas obowiązującego traktatu odpornego.

Ten traktat nie oznaczał nic innego, jak wojnę. Poincaré szybko musiał powracać do domu, bo już zaczęła się wojna Austryi z Serbią, i nie zdążył przedstawić traktatu na tajnem posiedzeniu komisyi parlamentu ani senatu, bo wypadki poszły naprzód z gwałtownym pośpiechem. Berlin czynił wszystko, ażeby wojnę Austryi z Serbią zlokalizować, lecz Mikołaj II, mając już umowę z Francyą i poparcie Anglii, wydał rozkaz mobilizacyi, poczem i Niemcy nakazały u siebie mobilizacyę, gdyż jasnem było, że Francya i Rosya wojnę już przedtem omówiły.

Rosya wykonała swój plan, oddawna przygotowany, to jest rzuciła się całą siłą na Austryę. Zarazem Rosya wkroczyła do Prus wschodnich, gdzie było zaledwie 2 korpusy. Dalsze wypadki są znane, mocarstwom centralnym dopiero po roku udało się wypchnąć carskie wojska z powrotem. Ponieważ Niemcy miały plan kampanii francuskiej oddawna, więc Francuzi musieli wytrzymać nacisk armii niemieckiej i czekać na pomoc Anglii.

Anglia 5 września 1914 roku namówiła państwa koalicyi do podpisania umowy londyńskiej, co do niezawierania odrębnego pokoju, na co car odrazu przystał. Potem do tej umowy wciągnięto Japonię i Włochy. Umowy londyńskiej nie można uważać za tajną, jakkolwiek nie była ona formalnie ogłoszona.

W ciągu trzech lat wojny państwa koalicyi pozawierały między sobą różne umowy wojskowe, polityczne i gospodarcze, przeważnie nie ogłoszone. Co do Rosyi, to zawarła ona w trakcie wojny następujące umowy tajne: 1) z Anglią, Francyą i Włochami—o oddanie Konstantynopola pod władzę cara; 2) z Serbią—o przyłączenie do Serbii Bośni, Hercegowiny, Dalmacyi i części banatu węgierskiego; 2) z Włochami—o oddanie im Trydentu, Tryestu, Albanii, dwunastu wysp greckich i południowych wybrzeży Azyi mniejszej; 4) z Rumunią — o oddanie Rumunom całego Siedmiogrodu, części Bukowiny, części banatu węgierskiego i ewentualnie Warny i Ruszczuku, jako też części Besarabii, przylegającej do Prutu; 4) z Japonią—o oddanie jej części kolei mandżurskiej, przylegającej do Charbina, — dopuszczenie Japończyków do swobodnego zamieszkiwania w całej Syberyi wschodniej, o wolnej żegludze na całej rzece Sungari i o wpływach japońskich w Mongolii wschodniej.

Umowa o Konstantynopol nastąpiła w marcu 1915 roku, przed wylądowaniem Anglików na Galipoli; umowy z Serbią wyrażone zostały w notach, poprzedzających wybuch wojny i następnie potwierdzone w depeszach do Pasicza; umowa z Rumunią podpisana została 23 września 1916 roku, na sześć dni przed atakiem Rumunii na Austryę; umowa z Włochami nastąpiła przed samem ich przystąpieniem do wojny i potem dwukrotnie ponowiona — przed ekspedycyą do Salonik i we wrześniu 1916 roku; umowę z Japonią zawarto w maju 1916 r., i prasa w Rosyi o niej trochę pisała.

Co się tyczy Anglii, to specyalnach umów prócz zobowiązań finansowych, car z nią nie zawierał; rozpoczął tylko pertraktacye o zastawieniu Anglikom portów na Bałtyku i na północy, przerwane przez rewolucyę. Do umowy z Japonią dodano trzy tajne punkty, z których jeden zapewnia Japonii wpływy w Chinach, drugi zabezpiecza interesy Rosyi przed naciskiem (ewentualnie militarnym) Japonii, a trzeci gwarantuje wzajemne popieranie się obu państw na dalekim Wschodzie, gdyby im zagroziło trzecie mocarstwo. Ten ostatni punkt jest przedmiotem specyalnego zainteresowania się opinii rosyjskiej i pewnego niepokoju dla koalicyi.

Bezsprzecznie „traktat Poincarego“ z lipca 1914 roku był osią wszystkich zamysłów cara. Prasa niemiecka twierdzi, że wiedział o tym traktacie Jaures i chciał go ujawnić, aby wojnie zapobiedz, ale padł z ręki morderców politycznych. Francya miała dowiedzieć się o traktacie już po wybuchu wojny, który zaskoczył opinię całego kraju, nieprzygotowaną na taki obrót rzeczy. W ten sposób dzienniki niemieckie rzucają za ten traktat całą odpowiedzialność na p. Poincarego.

Igrek.

Poddaństwo Królestwa Polskiego dla legionistów.

Komenda Legionów polskich rozesłała do wszystkich pułków i zakładów wojska polskiego formularze, odnoszące się do przyjmowania poddaństwa Królestwa Polskiego przez legionistów, obywateli austryackich. Formularz pierwszy, odpowiednio wypełniony, skierowany jest do Rady Stanu, zaś drugi do cesarza Karola.

W dokumencie tym czytamy: „N. N... oświadcza, że pragnie stosownie do odezwy Tymcz. Rady Stanu Królestwa Polskiego, z dnia 18 maja 1917, przyjąć obywatelstwo Królestwa Polskiego i że równocześnie wnosi do J. C. M. cesarza Austryi, prośbę do tronu o zwolnienie, by mógł być aż do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia i postanowienia J. C. M. po wojnie, uważany i traktowany w sile zbrojnej Królestwa Polskiego, jako obywatel tegoż państwa“.

Prośba o zwolnienie z poddaństwa austryackiego brzmi:

„Do Jego Ces. Król. Apostolskiej Mości Cesarza Karola I-go.

Zrządzeniem Opatrzności i dzięki wielkodusznej łasce Waszej c. i k. Mości, szczęśliwy, że danem mi jest służyć świętej sprawie odbudowy wolnej i niepodległej Polski w związku jej armii, zgłosiłem stosownie do odezwy Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego L. 2745 z dnia 18 maja 1917 r. gotowość przyjęcia obywatelstwa Królestwa Polskiego. — Wedle przepisów obowiązującej w Austryi ustawy o sile zbrojnej, nie może mi być, jako poddanemu Waszej c. i k. Mości, należącemu do siły zbrojnej państwa w czasie wojny, udzielonem zwolnienie z dotychczasowego obywatelstwa bez zezwolenia Waszej c. i k. Mości. — Ze względu na niekorzyści, jakie z tytułu tego poddaństwa w obecnem położeniu dla mnie wynikają, ośmielam się ufny w sprawiedliwość, wspaniałomyślność i monarszą łaskę Waszej c. i k. Mości, najposłuszniej złożyć u stóp Najwyższego tronu najpoddańszą prośbę:

Wasza c. i k. Mość raczy najmiłościwiej zezwolić, by mnie aż do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia i Najwyższego postanowienia Waszej c. i k. Mości po wojnie już i obecnie uważano i traktowano w sile zbrojnej Królestwa Polskiego jako obywatela tegoż Państwa“.

Trudne położenie koalicyi.

HAGA w czerwcu.

Chicagoski „Dziennik Ludowy“ (Nr. 103) zamieszcza za chicagowską „Tribune“ następujące informacye z Waszyngtonu:

Koła najbardziej powołane twierdzą, iż Stany Zjednoczone stoją wobec najpoważniejszego kryzysu w historyi. Położenie koalicyi jest bardzo ciężkie. Francya wyczerpana jest z ludzi, a Anglia cierpi bardzo poważnie na brak statków, żywności i materyałów wojennych, co jest następstwem niemieckiej akcyi łodziami podwodnemi.

Rosya jest zupełnie zdezorganizowana i w najlepszym wypadku może, co najwyżej, utrzymać swą obecną linię bojową, dopóki Niemcy są zbyt zajęci na innych frontach, by atakować na wschodzie.

Jeżeli Anglia nie będzie mogła zaopatrzyć się w jakkolwiek sposób w okręty, to w ciągu trzech miesięcy dojdzie do takiego stanu, że nie będzie mogła być uważana za poważny czynnik w dalszej wojnie. A że łodzie podwodne ciągle prowadzą swą niszczycielską pracę—niebezpieczeństwo to wzrasta.

Anglia sama obawia się najgorszych następstw. Dlatego, że choć posiada 5 milionową armię, trzyma 3 miliony żołnierzy w Anglii i tylko dwa miliony wysłała na linię bojową francusko-niemiecką. Mimo nalegań Francyi, by Anglia przysłała więcej żołnierzy, dano odpowiedź odmowną, motywując tem, że w razie najazdu Niemców na Anglię (?) przy obecnej akcyi submarynowej, niepodobieństwem byłoby przewieźć te wojska z powrotem do Anglii.

Okazuje się—donosi korespondent „Tribune“ — iż Stany Zjednoczone wchodzą do wojny w czasie, kiedy alianci znajdują się w rozpaczliwem położeniu. A Stany są w tej chwili nieprzygotowane do dania takiej pomocy, jakiej potrzebowaliby ci, by stanowczo wziąć przewagę nad Niemcami.

Francya potrzebuje natychmiast bardzo poważnego wzmocnienia swoich wojsk. Stany Zjednoczone nie mogą posłać w tej chwili nic, albo ilość tak małą, że nie wchodziłaby ona niemal w rachubę.

Anglia natychmiast potrzebuje znacznej ilości okrętów drewnianych czy stalowych, wszystko jedno, byle tymi okrętami można było dowozić żywność, transportować wojsko, aminicyę i t. d. Tymczasem Stany Zjednoczone dopiero zabierają się do budowy okrętów potrzebnych.

Anglia i Francya potrzebują znaczniejszej ilości zboża, aniżeli dawniej z Ameryki sprowadzano. Tymczasem rząd Stanów Zjednoczonych nie uczynił nic, by zapewnić większe od dawniejszych, zbiory rolne. Jeżeli zbiory będą większe, to tylko dzięki działalności jednostek, pracujących na własną rękę, bez żadnej pomocy ze strony rządu. Rząd zajął się tą kwestyą dopiero wówczas, kiedy mija pora wiosennych zasiewów.

Przedstawiciele aliantów przyznają otwarcie, iż położenie ich państw jest bardzo trudne. Przyznają, że ofenzywa ich jest niemal wyczerpana. W najlepszym wypadku przewidują, iż uda im się zepchnąć Niemców z terytoryów francuskich. Dalsze spychanie Niemców podjąć będzie można dopiero w przyszłym roku.

Ameryka może tylko jedno żądanie aliantów zaspokoić natychmiast, mianowicie dać im złota wielkie ilości. Ale nie może dać tego, co za owo złoto alianci chcieliby kupić: to jest żywności, amunicyi i okrętów.

Kronika.

Prawicaa Rada Stanu. Z Warszawy donoszą: Jak słychać, odbyły się w Warszawie ostatnimi czasy narady stronnictwa polityki realnej i partyi narodowo-demokratycznej.—Narady toczyły się oddzielnie. Na obu zebraniach postanowiono, iż zarówno stronnictwo polityki realnej, jak i partya narodowo-demokratyczna, wstrzymać się mają nadal od brania udziału w pracach Rady Stanu.

Uchwały te powzięte zostały głównie z tego powodu, iż niektórzy członkowie obu powyższych grup —jak np. ks. Sapieha i p. Jan Stecki— wzięli udział w naradach komisyi organizacyjno-rządowej, mającej przygotować podstawy pod powołanie rządu polskiego.

W kołach politycznych słychać, iż uchwała wspomniana spowoduje pewne przesilenie wewnętrzne w łonie stronnictwa polityki realnej oraz partyi narodowo-demokratycznej, gdyż będący w bliskich stosunkach z temi grupami członkowie komisyi organizacyjno-rządowej, zamierzają pozostać nadal w komisyi.

Komendanci brygad i pułków. Po zmianach personalnych, które nastąpiły w Legionach, stosunki obecne przedstawiają się następująco:

Brygada pierwsza pod komendą bryg. Januszajtisa składa się z pułków 1-go i 2-go; brygada druga —pod komendą bryg. Hallera—z pułków 3-go i 6-go; brygada trzecia pod komendą pułk. Roji—z pułków 4-go i 5-go.

Komendanci poszczególnych pułków są: 1 pp.— pułk. Śmigły 2 pp.—ppułk. Rylski; 3 pp —major Zagórski; 4 pp.—ppułk. Galica; 5 pp. — ppułk. Żymirski; 6 pp. — ppułk. Norwid.

Socyaliści francuscy o kwestyi polskiej. Członkowie podkomitetu socyalistycznego dla zbadania kwestyi pokojowej zakomunikowali przedstawicielowi „Petit Journal“, że w sprawie Polski zgadzają się na oświadczenia socyalistów krajów koalicyi, poczynione w Londynie. Kwestya polska powinna być rozwiązana zgodnie z wolą narodu polskiego w duchu autonomii lub zupełnej niezależności. W północnym Szlezwiku, we włoskich obszarach Austryi, na Litwie i w Finlandyi należy zapytać ludność, jakiego sobie życzy ustroju.

Związki niemieckie. W Rypinie powstał przed kilku dniami „Związek niemiecki“, który dotychczas już założył 14 oddziałów w okolicy.

Loterya na walkę z gruźlicą. Towarzystwo przeciwgruźlicze w celu rozszerzenia swej działalności w walce z gruźlicą organizuje wielką ogólnokrajową loteryę fantową.

Na czele imprezy stoją: hr. Hrabina Elżbieta Wielopolska z pomocą blizko 20 pań z pośród arystokracyi rodowej, świata finansów, przemysłu i inteligencyi — Olgierd ks. Czartoryski, prof. dr. Alfred Sokołowski, Konsul Piotr Wertheim i Manswet Cieminiewski—przy pomocy kilkudziesięciu panów, którzy podzielili między sobą pracę. Sekretarzem głównym komitetu jest p. Jan Czempiński.

Lista ciągnienia loteryi dobroczynności G. G. W. w Lublinie: (Dokończenie).

Po 20 kor. wygrały losy nr.: 4.341, 10.269, 12.296, 21.586, 23.598, 45.029, 46.095, 46.831, 51825, 53,603. 54.289, 55.310, 56.187, 57.198, 73.555, 75.780, 85.229, 91.504, 93.006, 93.116, 93.116, 97.727, 100.276, 101,447, 109.376, 116.291, 120.481, 132.701, 146.317, 146.526, 147.304, 151,742, 152.091, 159.287, 168.199, 172.881, 200.718, 202.186, 223.592, 226.902, 228.190, 237.499, 237.523, 240.695, 242.221, 252.758, 258.758, 269.804, 270.386, 274.926, 283.135, 289.403. 291.050, 197.803, 314,188, 322,082, 325.526, 332.487. 336.332, 338.791, 340.621, 341,275, 341.669, 348.556, 350.066, 355,231, 358.442, 360.552, 374.264, 380.946, 392.943, 393.327, 393.622, 394.842, 396.838, 403.922, 408.653, 409.048, 413.926, 414.696, 418.043, 427.014, 427.791, 429,903, 430.271, 442.427, 442.435, 443.307, 451.773, 453.586, 453.913, 456.276, 461.516; 466.607, 473.942, 477.066, 478.831, 481.210, 482.537, 492.851, 497.838.

Oprócz tego przy każdej wygranej po 20 k. wypada jeszcze jedna wygrana przed i jedna wygrana po ciągniętym numerze na 10 k. (razem 200 wygranych po 10 k.) tak, że np. na Nr. 4341 wypadła wygrana na 20 k., tak, że na Nr. 4340 i 4342 wypadają także wygrane po 10 k.

Wygrane wypłaca się w kasach komend powiatowych od 22/VI. 1917. — Niepodjęte do 15 lipca 1917 wygrane przepadają na rzecz loteryi.

Gazeta Zagłębia.

Będzińskie Tow. Pomocy Edukacyjnej.

W ubiegły piątek odbyło się ogólne zebranie sprawozdawcze członków Będzińskiego Tow. Pomocy Edukacyjnej. Przewodniczył p. T. Stokowski, sekretarzował p. T. Salski. — Sprawozdanie z działalności Zarządu odczytał p. Walewski. Z sprawozdania widać, że Towarzystwo w myśl statutu w okresie sprawozdawczym prowadziło pracę w celu popierania szkolnictwa początkowego, średniego żeńskiego i zawodowego. Sprawozdanie kasowe wykazuje wydatek na szkolnictwo początkowe w kwocie 817 rb. 79 kop., na analfabetów 237,79, wpisy w 3-ch szkołach prywatnych 336 rb., kajety 44 rb., na pomoc dla szkolnictwa średniego wydano 810 rb. i warsztaty stolarskie kosztowały 375 rb. 90 kop.

Na dochód złożyły się: składki członkowskie 172 rb. 20 kop., ofiary dobrowolne 207 rb. 74 kop., „Dzień szkoły polskiej" i obchód 3 maja przyniósł 2684 rb. 92 kop. Wpisowe wynosiło przeciętnie od jednego dziecka — 20 rb., 40 i 60 rb. zależnie od klasy.

Po zatwierdzeniu powyższego sprawozdania zarząd przedstawił do uchwalenia następujące wnioski: 1) Wychodząc z założenia, że istnienie w każdej poszczególnej miejscowości kilku oddzielnych Towarzystw pomoc. wnosi do samej akcyi pomocy pierwiastek konkurencyjny; akcyę samą osłabia i rozdrabia, a tem samem i utrudnia, zebranie więc uchwala, że w każdej miejscowości winno być jedno wspólne Towarzystwo Pomocy Wpisów dla wszystkich szkół polskich.

2. Pomoc dla niezamożnej uczącej się młodzieży nie powinna mieć charakteru dobroczynnego, ale ma być obowiązkową akcyą ogólno-społeczną.

Do zasiłków i opłat ze strony miast, gmin i instytucyi, mają równe prawa tak szkoły męskie jak i żeńskie.

3. Zasiłek jak i stypendya wszelkie, wypłacane niezamożnej młodzieży — ze względów natury, etycznej powinny być udzielane jako pożyczki zwrotne, a nie jako poniżające darowizny.

Przyczem, należy jednak mieć na pamięci trudniejsze dotąd warunki zarobkowania kobiet.

4. Towarzystwo wpisów powinno być przedewszystkiem zrzeszeniem rodziców uczącej się młodzieży. Z tego powodu zaleca się zapraszać w poczet członków ogół rodziców i opiekunów z zaznaczeniem, że dzieci członków Towarzystwa mają pierwszeństwo w korzystaniu z pomocy Towarzystwa.

5 T-wo Pomocy winno znajdować się w stałym kontakcie z zarządami szkół.

Wnioski powyższe zebrani przyjęli i następnie dokonano wyborów do Zarządu i Komisyi rewizyjnej. Do Zarządu weszli: pp. L. Zaleski, Fr. Zillinger, pani Ruskowa, Trener, Stokowski i Walewski, a do Komisyi rewizyjnej pp. Wardzichowski, Salski, Ciesliński i M. Kępiński. Z ostatniego punktu porządku dziennego, który stanowił: wnioski członków—przyjęto następujący:

Zaleca się Zarządowi poczynienie starań, celem połączenia się istniejących Towarzystw wpisów w jedną ogólną instytucyę.

Sosnowiec.

Z życia Stowarzyszeń. Dnia 1 lipca b. r. o godz. 3-ej popołud. odbędzie się zebranie I-go Towarzystwa Pożyczkowo-oszczędnościowego przy ul. Małachowskiego pod l. 11.

Maturzystki. Siedmioklasową Szkołę Handlową żeńską p. J. Siwikowej w Sosnowcu ukończyły następujące maturzystki: Czajkowska Wanda, Czaplińska Marya, Dajkowska Irena, Hauzówna Alicya, Junżaszka Irena, Kachlówna Jadwiga, Kiesewetterówna Irena, Krasnodębska Bogna, Likiernikówna Cecylia, Margoszówna Aleksandra, Pinkusówna Wanda, Tarnowska Janina, Tycikowska Władysława, Wasilewska Izabela, Venordin Marya.

Przed wybuchem epidemii. Niemożliwe gorąca, panujące od szeregu dni i formalne rozkoszowanie się w zgniliźnie i zachowaniu nieporządku w ubikacyach u niektórych mieszkańców, w czasie krótkim stać się mogą powodem do wybuchu chorób zaraźliwych.

Wczoraj np. ul. Targowa padła ofiarą dziwnego wynalazku... bo oto od godzin przedpołudniowych, następnie podczas największego słonecznego żaru, maszyny Talarda jeżdżąc od kamienicy do kamienicy napełniały swe wozy nieczystościami. Wystarczy nadmienić, że wskutek dusznego odoru nieodłącznie związanego z taką czynnością, zemdlały dwie osoby. W miastach innych funkcye powyższe spełnia się zawsze porą nocną. U nas w Sosnowcu wszystko na opak.

Dąbrowa.

Wydawanie zapomóg rosyjskim funkcyonaryuszom. W lipcu wydawane będą przez Magistrat zapomogi wszystkim funkcyonaryuszom, rezerwistom, pensyonistom i ich rodzinom w lokalu szkoły Nr. 2 ulica Ulman Nr. 3 dom Stachy.

Dla mieszkańców Dąbrowy dnia 4, 5 i 6 lipca od 8-ej rano do 12 w południe i od 2-ej do 5-ej popołudniu. Dla mieszkańców Gołonoga, Ząbkowic dnia 11 i 12 w tych samych godzinach i Zagórza, Niwki, Łośnia dnia 13 lipca również w tych samych godzinach.

Plantacye. Zarząd miasta oddał opiece mieszkańców, a szczególniej młodzieży harcerskiej drzewka i plantacye miejskie. Nie zawiedźmy więc pokładanych w nas nadziei i nie dopuszczajmy do niszczenia drzewek.

Dla wygody publiczności rozstawiono również w różnych punktach dziesięć ławek.

Mamy więc plantacye, mamy i na czem odpocząć.

Śmierć przy pracy. Podczas pracy, z powodu usunięcia się ziemi koleba uderzyła w plecy robotnika Józefa Jewaka, liczącego lat 55, łamiąc mu kręgosłup, wskutek czego zgon wrychle nastąpił.

Jazda na rowerach po Dąbrowie dozwoloną jest tylko po wykupieniu odpowiedniego numeru za cenę 3 rubli rocznie. Termin zaopatrzenia się w wymienioną odznakę w tym miesiącu ostatecznie upływa. Od dnia zatem 1 lipca jazda na rowerach bez numeru jest niedozwoloną i będzie karaną.

Zawiercie.

Dar Antoniego Osuchowskiego. Tegoroczny laureat Akademii Umiejętności mec. Osuchowski przyznaną mu nagrodę im. Erazma i Anny Jerzmanowskich, w sumie 44 tysięcy 230 kor. przeznaczył na rozmaite cele humanitarne, oświatowe i kulturalne. Między innymi wyznaczył też 4500 kor. dla najbardziej potrzebujących uczenic Seminaryum nauczycielek ludowych w Zawierciu, w Królestwie Polskiem, do rozporządzenia dyrektora zarządzającego Zakładami w Zawierciu, p. Stanisława Szymańskiego, Prezesa Zarządu tegoż Seminaryum.

Z prasy. Opuścił prasę zeszyt czwarty — piąty (podwójny) „Myśli Polskiej" i zawiera prace następujące: od Redakcyi. St. Kutrzeba: O budowie Polskiego Państwa. T. Toeplitz: Próba nowego administracyjnego podziału Królestwa. M. Niedziałkowski: Próba obliczenia majątku narodowego Królestwa Polskiego za rok 1912. E. Lipiński: Zagadnienie pracy w Polsce Niepodległej. A. Lauterbach: Państwowa opieka nad zabytkami sztuki i kultury. Kronika polityczna. Zjazdy. Szkolnictwo polskie. M. Stępowski: Organizacya oświaty pozaszkolnej. H. Rygier: Zarys administracyjno-organizacyjnej działalności Izby Edukacyjnej. Z całej Polski. T. Rouneau: Trójdzielnicowość. E. Wojnarowski: Listy łódzkie. Dział literacko-artystyczny. Z. Kleszczyński: Do nieznajomego poety w dalekim kraju. Poezya pisze list. K. Irzykowski: Poradnik dla purystów. Miriam: U poetów. Andrzej Strug: Chimera (c. d.). T. Knollówna: Pantomina. Intermedya rybałtowskie. I. Boruta: Pamiętnik Rybałta (c. d.).